

# Sanktuarium Józefa Piłsudskiego w Muzeum Narodowym w Kielcach



## Sanktuarium Marszałka Józefa Piłsudskiego w Muzeum Narodowym w Kielcach

**P**ierwsza Kompania Kadrowa pod dowództwem komendanta Józefa Piłsudskiego weszła po raz pierwszy do Kielc 12 sierpnia 1914 roku, sześć dni po wyjściu z krakowskich Oleandrów (Il. 1). Około godziny 13.30 Józef Piłsudski wjechał do miasta na czele 1 Batalionu, witanego na Rogatce Krakowskiej. Na ulicach miasta doszło do starć z Rosjanami. Były to pierwsze i zwycięskie walki żołnierzy polskich podczas wojny. Następnego dnia strzelcy zmuszeni byli jednak wycofać się z Kielc, które zostały zajęte przez Rosjan i ukarane aresztowaniem prezydenta Edwarda Winnickiego oraz naczelnika Straży Ogniowej Edwarda Karscha, rozstrzelaniem jednej osoby, rabunkiem i dewastacją mienia prywatnego oraz kontrybucją w wysokości 100 tys. rubli pod groźbą spalenia miasta. Do tak sterroryzowanych Kielc oddziały strzeleckie wchodziły ponownie 22 sierpnia. Tym razem witał ich dystans wynikający



Il. 1. Wejście strzelców do Kielc, 12.08.1914, Muzeum Narodowe w Kielcach





Il. 2. Józef Piłsudski ze sztabem przed pałacem w Kielcach, Muzeum Narodowe w Kielcach

z pamięci o wydarzeniach sprzed kilku dni i strachu przed rosyjskim odwetem. Strzelcy zostali rozlokowani w całym mieście, na centrum dowodzenia wyznaczono zaś dawny Pałac Biskupów Krakowskich, opuszczony przez carskiego gubernatora (Il. 2). Tego dnia Piłsudski wydał w Kielcach słynny rozkaz:

*Żołnierze! Wśród powszechnej bierności naszego społeczeństwa wypadki dziejowe zaskoczyły Polaków zostawiając ich bez określonych decyzji, bez możliwości jednolitego i silnego postępowania. Koniecznym było, by najśmielsi i najenergiczniejsi wzięli na swoje barki odpowiedzialność, inicjatywę rzucenia iskrę na proch. Tę iskrę rzuciliście, dając przykład innym jako przodownicy walki narodu polskiego o niepodległość ojczyzny. Wystąpiliście jako garstka, w Kielcach i pod Brzegami wstrzymywaliśmy przemoc odwiecznego wroga, zasłaniając sobą to, co już było wolne od stopy najeźdźcy. Obecnie naród budzić się zaczyna i nie chce zostawić nas samotnymi, tak jak byliśmy dotychczas. W Krakowie zawiązał się Naczelny Komitet Narodowy ze wszystkich stronnictw polskich, który za zgodą austro-węgierskiej monarchii ma wystawić Legiony Polskie dla walki z Rosją. Po porozumieniu się z tajnym Rządem Narodowym w Warszawie, zgłosiłem w swoim i waszym imieniu przystąpienie do organizacji szerzej zapewniającej wojsku polskiemu większe środki i silniejsze działanie. Według umowy, zawartej między Naczelnym Komitetem Narodowym, a dowódcą naczelnym armii austriackiej, oddziały nasze mają być kadrami dla formujących się Legionów. Dzięki całej wszystkim szarżom i żołnierzom za trudy i prace dotąd uczynione i chcę wierzyć, że zapal i dyscyplina wojskowa, którą dotąd wykazujecie, będą dostateczną siłą, by przyszłe Legiony natchnąć pewnością zwycięstwa. Z wiarą taką oddział nasz zejdzie na czas pewien z przednich wysuniętych linii bojowych, by dopełnić swej misji organizatorskiej.*

W dawnym Pałacu Biskupów Krakowskich znalazł swoją siedzibę m.in. sztab i kwatera główna komendanta, Komisariat Wojskowy, Poczta Polowa, Biuro Wydawania Przepustek, redakcja „Dziennika Urzędowego Wojsk Polskich” i Biuro Werbunkowe. 30 sierpnia na placu

Il. 3. Msza polowa w Kielcach 30.08.1914, Muzeum Narodowe w Kielcach



Panny Marii przed kielecką katedrą odbyła się wzruszająca msza z udziałem wojska i mieszkańców miasta. Jej uczestnicy rozumieli, że w tych szczególnych dniach tworzą się w Kielcach załóżki odrodzonego Wojska Polskiego (Il. 3). Do oddziałów strzeleckich wstąpiło w Kielcach blisko tysiąc ochotników. Była wśród nich również orkiestra Kieleckiej Ochotniczej Straży Ogniowej, kierowana przez kapelmistrza Andrzeja Sikorskiego-Brzuchala. Strażacy mieli w swoim repertuarze melodię znaną kielczanom – *Marsz Kielecki nr 10*. Melodia robiła duże wrażenie również na żołnierzach i towarzyszyła nadal legionistom po opuszczeniu miasta 10 września. Trzy lata później, w 1917 roku, dopisano do niej słowa. W ten sposób powstał marsz *My, Pierwsza Brygada*, o którym Józef Piłsudski powiedział: *Najdumniejsza pieśń, jaką kiedykolwiek Polska stworzyła*.

1 Pułk Piechoty Legionów złożył narzuconą przysięgę na wierność cesarzowi austriackiemu 5 września. Następnego dnia Piłsudski notował: *Ceremoniał, który odbył się wczoraj o godz. 9 rano, był dla wojska przykry. Wojsko nasze do tego dnia uważało się za odrębne wojsko polskie sprzymierzone z Austrią, a nie za część austriackiej armii*. Opuszczenie Kielc bez walki było problemem dla Piłsudskiego, który obawiał się o los miasta i jego mieszkańców. Po latach wspominał: *Dobrze było mówić każdemu Austriakowi czy Prusakowi, że wychodzi z Kielc za kilka godzin. Żaden z nich niczem nie był z miastem związany, każdy otrzymywał wszystko, co mu potrzeba, czy z Berlina, czy z Wiednia. (...) Opuszczenie Kielc była to operacja trudna i bolesna. (...) Względnie wielka ilość osób zaangażowała się w stosunki z nami. Opuścić ich bez pomocy znaczyło wydać na pastwę wroga. (...) Miałem wówczas zamiar przyjąć pierwszą bitwę pod Kielcami. Szło mi zaś o to, aby nawet w wypadku, gdybym miał opuścić Kielce, nie pozostawić po sobie wrażenia, że jesteśmy jakby dalszym ciągiem „ucie-*



kinierów” z ‘63 roku. *Cofnąć się możemy, lecz wtedy, gdy pierwszą obronę wykażemy, że bić się potrafimy, a przy cofaniu się umiemy należycie zęby pokazać. Tam więc, koło Kielc, wybierałem sobie plac pierwszej większej bitwy.* Dysproporcja sił w stosunku do nacierających wojsk rosyjskich była jednak zbyt duża i 10 września 1914 roku legionieści wymaszerowali z Kielc w kierunku Staszowa i Szczucina. Rozpoczął się w ten sposób nowy rozdział w historii Legionów Polskich. (II. 4)

Rosjanie zajęli miasto 11 września – w ramach represji za wsparcie Legionów wywieziono do Rosji blisko 200 mieszkańców Kielc.

Pamięć o czynie niepodległościowym zajmowała szczególne miejsce w życiu kielczan w latach 1918–1939. Podejmowane wówczas inicjatywy ugruntowały wizerunek Kielc jako Miasta Legionów – miejsca pierwszych walk strzeleckich, organizacji załazków odrodzonego Wojska Polskiego, dbałości o tradycję i pamięć.

20 października 1921 roku Rada Miasta Kielc przyznała Józefowi Piłsudskiemu pierwsze honorowe obywatelstwo miasta. W tym dniu Marszałek odsłonił na budynku magistratu tablicę upamiętniającą 7. rocznicę wkroczenia strzelców oraz wygłosił przemówienie:

*Moi Panowie! Pozwólcie, że kiedy jestem w Kielcach, przemówię do was, ale pamiętajcie, że przemawiać tu będę nie jako Naczelnik Państwa, nie jako Marszałek Wojsk Polskich, nie jako Naczelnny Wódz, lecz jako człowiek będący pod wpływem tych wspomnień, które mnie wiążą z Kielcami. Pozwólcie, że będę przemawiał jako jeden z tych „szarych żołnierzy”, którzy ze wspomnieniami z Kielc przeszedł przez długie ciężkie dwa lata, pełne walk krwawych i ciężkich i przeżyć moralnych. Wiercie, że te wspomnienia były tak serdeczne i tak szczere, że jak kiedy sam o nich myślałem lub z moimi podkomendnymi o Kielcach mówić zaczynałem, to nam się czoła rozchmurzały i pogodna radość w nas wstępowała. I zawsze wzruszam się jak dziecko, wspominając te żołnierskie, ciężkie czasy, kiedy z podkomendnymi przypo-*



II. 4. Poczłówka: Legiony Polskie. Powrót z boju w Kieleckiem, Muzeum Narodowe w Kielcach



Il. 5. Dom WF i PW w lipcu 1936, fot. Henryk Poddębski, Muzeum Narodowe w Kielcach

*minaliśmy sobie Kielce. Dlatego też niech podziękuję Wam nie jako człowiek, który przez większą część w Polsce jest czczony, ale jako żołnierz idący na trudy i znoje, i ciężkie wojny. Wzruszony jestem serdecznie i czuję się szczęśliwy, że znajduję się tu z Wami. Dziękuję Panom! Dziękuję Radzie Miejskiej!*

Te sentymentalne słowa charakteryzowały nie tylko związek Legionów z Kielcami, ale wpisywały się również w szereg podobnych wspomnień żołnierskich z tamtego okresu. Ważnym elementem kontynuowania tradycji legionowej były Marsze Szlakiem Pierwszej Kompanii Kadrowej z Krakowa do Kielc. Inicjatywa zapoczątkowana została w 1924 roku – w 10. rocznicę wymarszu „Kadrówki”. Pomysłodawcami byli oficerowie I Brygady Legionów Polskich oraz instruktorzy Związku Strzeleckiego. Marsze miały charakter zawodów sportowo-paramilitarnych. Były również dużym wydarzeniem społecznym. W sierpniu 1926 roku uczestniczyło w Marszu 71 drużyn, liczących łącznie 910 zawodników. Marszałek Józef Piłsudski witał uczestników na mecie w Kielcach. Ostatni przedwojenny Marsz w sierpniu 1939 roku był jednocześnie wielką demonstracją patriotyzmu. Do wybuchu II wojny światowej odbyło się 15 Marszów.

Dzień 3 listopada 1929 roku przyniósł kolejne wydarzenie związane z upamiętnianiem tradycji legionowej. Przed dworcem kolejowym – w miejscu pierwszych walk strzeleckich – odsłonięty został Pomnik Niepodległości. Monument powstał z inicjatywy kieleckich kolejarzy z okazji 10. rocznicy odzyskania niepodległości. Zaprojektował go student Politechniki Warszawskiej Czesław Czapski. Wysoki postument zwieńczyła rzeźba kuli ziemskiej z orłem wzbijającym się do lotu.

W roku 1935 oddano do użytku reprezentacyjny Dom Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego (Il. 5). Modernistyczny gmach zaprojektował architekt Edgar Norwerth, autor m.in. kompleksu Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego na warszawskich Bielanach (obecnie Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego). Imponujący budynek zamykał perspektywę patrząc od Krakowskiej

Rogatki – miejsca powitania strzelców 12 sierpnia 1914 r. Usytuowanie gmachu przy historycznym szlaku marszu Kadrówki nie było oczywiście przypadkowe. Z tego samego powodu, trzy lata później, również pomnik Czynu Niepodległościowego znalazł swoją lokalizację przed Domem WF i PW (Il. 6). Jego autorem był rzeźbiarz krakowski, Jan Raszka – były legionista. Wyeksponowanie monumentu pod odpowiednim kątem także miało znaczenie – odtąd tworzył z gmachem wspólną kompozycję architektoniczno-ideową. Ciekawa jest również symbolika „Czwórki”, jak zwykło się popularnie nazywać pomnik. Oto czterech strzelców na wysokim cokole, idących ramię w ramię, przedstawia cztery dzielnice Polski, zjednoczone



Il. 6. Zrekonstruowany pomnik Czynu Legionowego, fot. Paweł Grzesik

w walce o niepodległość: Królestwo Polskie (kongresowe), Małopolska, Śląsk i Wielkopolska. Artysta miał również świadomość, że stacjonował wówczas w Kielcach 4 Pułk Piechoty Legionów, w którym służył podczas wojny. Miało to również swoją symbolikę. W charakterystycznym usytuowaniu pomnika dopatrujemy się również innych znaczeń – żołnierze wykonują w marszu lekki skręt i kierują głowy na północ – przyszli z Krakowa, zajęli Kielce, ale patrzą w kierunku



Il. 7. Urząd Wojewódzki w Kielcach, obecnie Muzeum Narodowe, fot. Henryk Poddębski, 1936





Il. 8. Otwarcie Sanktuarium Józefa Piłsudskiego 2.10.1938, na pierwszym planie generał broni Kazimierz Sosnkowski, za nim minister Juliusz Ulrych, z prawej wojewoda Władysław Dziadosz, Muzeum Narodowe w Kielcach

Warszawy. Przestrzeń pomiędzy gmachem a pomnikiem wypełniło założenie ogrodowe z ławkami, alejkami i niską roślinnością. Za „Czwórką”, wzdłuż ulicy, zasadzono smukłe drzewa symbolizujące żołnierzy stojących w szeregu.

Pomnik był iluminowany. Uważano go za jeden z piękniejszych w kraju.

Pomnik Czynu Niepodległościowego został odsłonięty 2 października 1938 roku. Tego samego dnia miało miejsce otwarcie Sanktuarium Marszałka Józefa Piłsudskiego w dawnym Pałacu Biskupów Krakowskich – ówczesnej siedzibie Urzędu Wojewódzkiego (Il. 7, 8). Idea powstania Sanktuarium wiąże się z wydarzeniami, jakie miały miejsce po śmierci Józefa Piłsudskiego. Marszałek zmarł 12 maja 1935 roku w Warszawie. Narodową żałobę przeżywano pomimo głębokich różnic politycznych dzielących społeczeństwo II Rzeczypospolitej. Skala wydarzeń związanych z pogrzebem nie miała sobie równych w międzywojennej Polsce. 6 czerwca 1935 roku na Zamku Królewskim w Warszawie powstał Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na czele Komitetu stanął prezydent Ignacy Mościcki. Podję-



Il. 9. Sala Sztandarowa w latach 1938–1939, Muzeum Narodowe w Kielcach



II. 10. Wejście do Sanktuarium Józefa Piłsudskiego,  
Muzeum Narodowe w Kielcach

to wówczas szereg inicjatyw, które w sposób szczególnie wyróżniły miejsca związane z osobą Józefa Piłsudskiego. Jedną z nich było powstanie Sanktuarium w miejscu kwatery głównej komendanta z 1914 roku. Pomysłodawcą przedsięwzięcia był wojewoda kielecki Władysław Dziadosz, były legionista.

Nad całością prac nad Sanktuarium pieczę sprawowała kielecka Rada Artystyczno-Konserwatorska, której jednym z celów była *konieczność upamiętnienia miejsc, gdzie w sierpniu 1914 roku odbyły się w Kielcach i okolicy pierwsze w historii Legionów potyczki, miejsca kwater, komend i oddziałów*. Powstanie Sanktuarium wpisywało się również w oficjalną ideologię obozu sanacyjnego, którą było tworzenie państwowego kultu Marszałka. Obok wojewody Dziadosza w otwarciu uczestniczył generał Kazimierz Sosnkowski i minister Juliusz Ulrych.

Odrębne wejście do Sanktuarium od strony południowego dziedzińca pałacu zaprojektował warszawski rzeźbiarz Stanisław Rzecki. Na podstawie projektu wojewódzkiego konserwatora sztuki Andrzeja Olesia oraz inż. Wacława Junga wykonano również nowe tarasy (II. 10). Wejście zdobi portal z piaskowca zwieńczony kartuszem. W jego polu znajduje się orzeł strzelecki bez korony z literą S na palcie i inicjałami JP ponad nim. Kartusz otocza sześć sztandarów. Powyżej, we wnęce okiennej, umieszczono tablicę z piaskowca autorstwa kieleckiego rzeźbiarza Wincentego Skuczynskiego z cytatem z pieśni IV *Beniowskiego* Juliusza Słowackiego, ulubionego wieszczka Marszałka:

*Ufaj mi, synu! jeśli wytkniesz sobie  
Drogę, a prostą – to choćby do słońca  
Zalecisz, często na krzyżu lub grobie  
Odpoczywając. – Leże więc bez końca,  
A będziesz chodził w anielskiej ozdobie  
Jako ojczyzny i wiary obrońca;  
A nim zasługi twoje w niebie zginą,  
Ziemia przeminie i gwiazdy przeminą.*

Do wejścia prowadzą drzwi zdobione wstęgami z blachy miedzianej, na której przecięciach ułożono odznaki I Brygady „Za Wierną Służbę” oraz Krzyże Legionów wraz z charakterystyczną klamką ze stylizowaną głową orła, która zachowała się do naszych czasów. Na ekspozycję przeznaczono trzy pomieszczenia. Portal wejściowy prowadził do Sali Sztandarowej (II. 9). Był to





Il. 11. Sala Sanktuarium w roku 2014, fot. Małgorzata Stępnik

dawny pokój komendanta kwatery głównej Mieczysława Trojanowskiego. Ta część ekspozycji była salą chwały Legionów, w której eksponowano kopie sztandarów pułków legionowych wykonanych dla Sanktuarium: 1, 2, 3, 4, 5 i 6 Pułku Piechoty Legionów, 2 Pułku Artylerii Lekkiej, 2 Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich oraz 2 Pułku Ułanów. Posadzkę wyłożono płytami marmurowymi w kształcie szachownicy – zachowała się do dzisiaj, podobnie jak portale z piaskowca.

Właściwe Sanktuarium (Sala Marmurowa) to dawny osobisty pokój komendanta Józefa Piłsudskiego. Ozdobiono go marmurowymi okładzinami na ścianach i marmurową posadzką z charakterystycznym motywem wężyka generalskiego i krzyża legionowego (Il. 11). Użyto marmurów bolechowickich, dębnickich i kararyjskich. Te elementy wystroju zachowały się jako oryginalne do dnia dzisiejszego. Oryginalne są również marmurowe portale, które wówczas były dodatkowo zdobione inicjałami „JP” oraz wężykiem generalskim i odznakami I Brygady „Za Wierną Służbę”. Ozdoby te skuto po wojnie, do dziś można oglądać jedynie zarys inicjałów „JP”. W przejściach do pokoju adiutanta Fuksiewicza oraz Sali Sztandarów umieszczono żeliwne bramki z inicjałami „JP”, Krzyżem Legionów oraz datami urodzin i śmierci Józefa Piłsudskiego: 1867–1935. Sklepienie krzyżowe w kolorze różu ozdobiono sztukateriami z motywem wężyka generalskiego na szwach i motywem Krzyża Polonia Restituta z wieńcem laurowym na zworniku nad żyrandolem kutym w żelazie. Żyrandol ozdobiono również orłami wspartymi na tarczach amazonek z inicjałami „JP”, wężykiem generalskim i motywami Krzyża Polonia Restituta. Cztery z nich przetrwały do naszych czasów. Podobne motywy zastosowano także w witrażowo przeszlonych oknach. W niszy między oknami wystawiono popiersie Józefa Piłsudskiego z brązu zaprojektowane przez Stanisława Rzeckiego. Centralnie na środku sali umieszczono alabastrową maskę pośmiertną Józefa Piłsudskiego na postumencie z nieoszlifowanego marmuru dębnickiego przedstawiającego orły z inicjałami „JP” na tarczach amazonek. Postument zachował się oryginalny. We wnęce północnej umieszczono gablotę z mundurem Jó-

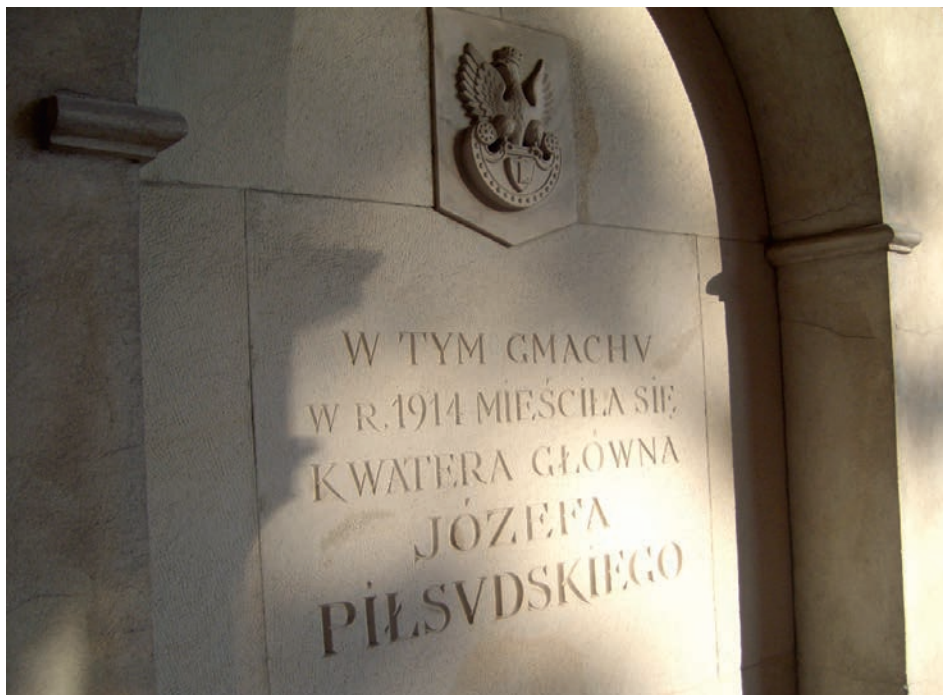


Il. 12. Maska pośmiertna i kurtka marszałkowska Józefa Piłsudskiego, fot. Małgorzata Stępnik

zefa Piłsudskiego ofiarowanym przez jego żonę Aleksandrę. Wnękę wieńczył kartusz z marmuru bolechowickiego z inicjałami „JP”, Krzyżem Polonia Restituta oraz dwiema skrzyżowanymi buławami marszałkowskimi. Dawny pokój adiutanta Fuksiewicza zamykał ekspozycję muzealną i oddzielał ją od przestrzeni biurowej ówczesnego Urzędu Wojewódzkiego, natomiast nie został objęty programem wystroju wnętrza.

Ekspozycję zamyka skromna kaplica. W niszy okiennej umieszczono obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej, a przed nim świeczniki. Skromnego wyrazu całości dopełnił żeliwny żyrandol i posadzka z kamiennych płyt.

W loggii wejściowej pałacu odsłonięto również płytę informującą o tym, że znajdowała się tu główna kwatery Józefa Piłsudskiego (Il. 13). Tutaj też odbywały się liczne uroczystości państwowe oraz jubileusze. W czasie okupacji zasłonięto ją tablicą, która informowała o pobycie w pałacu Adolfa Hitlera w dniu 10 września 1939 roku, a po wojnie całkowicie ją zamu-



Il. 13. Płyta w loggii wejściowej Dawnego Pałacu Biskupów Krakowskich, oddziału Muzeum Narodowego w Kielcach, fot. Paweł Grzesik



Il. 14. Fragment obrazu Stanisława Batowskiego-Kaczora *Wejście Strzelców do Kielc*, Muzeum Narodowe w Kielcach, fot. Małgorzata Stępnik



Il. 15. *Księga Złota Miasta Kielc*, Muzeum Narodowe w Kielcach

rowano. Płytkę odsłonięto w roku 1984. W trakcie prac nad wystrojem Sanktuarium nad portalem wejściowym do pałacu umieszczono również inskrypcję ze słowami Marszałka: *Rzeczą żołnierza jest stworzyć dla Ojczyzny piorun co błyska, a gdy trzeba uderzy*. Na klatce schodowej w połowie piętra umieszczono – niezachowaną do dziś – sentencję ze słowami Józefa Piłsudskiego skierowanymi do nauczycieli w czasie zjazdu ZNP w roku 1924: *Odradzać dusze ludzkie, zmieniać człowieka, zrobić go lepszym, zrobić go wyższym, zrobić go potężniejszym i silniejszym, oto wasze zadanie*. W Sieni Górnej pałacu eksponowano również gipsowe popiersie Józefa Piłsudskiego.

W czasie wojny oraz w latach powojennych Sanktuarium zostało zdewastowane. Wielu elementów oryginalnego wyposażenia nie udało się odnaleźć do dziś. Należą do nich mundur Marszałka, maska pośmiertna, trzy sztandary (większość zachowanych znajduje się obecnie w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie oraz w muzeum klasztoru cystersów w Wąchocku), bramki żeliwne, ozdobny żyrandol, witraże czy postument pod popiersie z brązu. W salach Sanktuarium znajdowały się po wojnie biura Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. W roku 1971 zespół pałacowy został przejęty przez ówczesne Muzeum Świętokrzyskie w Kielcach, które w 1975 roku otrzymało zaszczytny tytuł Muzeum Narodowego. Z początkiem 1990 roku rozpoczęła się rekonstrukcja Sanktuarium w oparciu o dokumentację fotograficzną. Odrestaurowane Sanktu-



Il. 16. Model pomnika Czynu Legionowego w Sanktuarium Józefa Piłsudskiego, Muzeum Narodowe w Kielcach

arium otworzono 5 grudnia 1990 roku, w 123. rocznicę urodzin Józefa Piłsudskiego. Stanowi dziś część wystawy stałej.

Obecnie w tej przestrzeni znajdują się wykonane współcześnie kopie: sztandarów 1 i 4 Pułku Piechoty Legionów, maski pośmiertnej Józefa Piłsudskiego i kurtki marszałkowskiej (Il. 12). Ekspozowane są również obrazy lwowskiego malarza Stanisława Batowskiego-Kaczora *Wejście Strzelców do Kielc* (Il. 14), *Potyczka na folwarku Czarnów*, a także kopia obrazu Batowskiego wykonana w 1994 roku przez Krzysztofa Jackowskiego *Potyczka przed Hotelem Bristol*, według oryginału znajdującego się w Muzeum Oręża w Kołobrzegu. Wyjątkowym zabytkiem jest również *Księga Złota Miasta Kielc*, zaprojektowana przez krakowskiego intrologatora i autora artystycznych opraw wydawniczych Roberta Jahodę. Księga zawiera dyplomy honorowego



Il. 17. Pomnik Józefa Piłsudskiego na placu Wolności w Kielcach, fot. Paweł Grzesik





Il. 18. Taras i wejście do Sanktuarium Józefa Piłsudskiego, fot. Paweł Grzesik

obywatelstwa, w tym Józefa Piłsudskiego i Edwarda Rydza-Śmigłego oraz wpisy pamiątkowe osobistości życia politycznego II RP (Il. 15). Marszałek Edward Rydz-Śmigły otrzymał honorowe obywatelstwo Kielce 16 października 1936 roku. Powiedział wówczas: *W tym mieście, w tej epoce dopiero weszliśmy do życia czynnego, tutaj czuliśmy, że z tego życia zrobimy użytek najgodniejszy Polaka, że tym życiem możemy dysponować tak, jak Polakom przystoi. Gdy się więc do tego miasta wraca, nie można tego zrobić bez wzruszenia. Trudno to wyrazić słowami, bo to dotyczy tętniącego serca. Cieszę się, że mogę państwu sprezentować się jako nowy wasz obywatel, że mogę złożyć życzenia jak najlepszego rozwoju materialnego i moralnego waszego grodu. Ekspozycję w salach Sanktuarium dopełnia m.in. model pomnika Czynu Legionowego (Il. 16).*



Uczestnicy marszu w defiladzie przed marszałkiem Józefem Piłsudskim, Kielce 1926 r.





Plakat XI Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej, 1934



Plakat II Zawodów Marszowych Związku Strzeleckiego, Kraków-Miechów-Jędrzejów-Kielce, 1925

Kieleckie pomniki – Niepodległości oraz Czynu Legionowego zostały zniszczone w czasie okupacji. Odbudowany Pomnik Czynu Legionowego odsłonięto w 1991 roku, Niepodległości zaś – w 2002. Kontynuowana jest również tradycja Marszów Szlakiem Pierwszej Kompanii Kadrowej z Krakowa do Kielc. Do jednego z ostatnich akordów opisywanej tradycji legionowej należy odsłonięcie pomnika Józefa Piłsudskiego na kieleckim placu Wolności (Il. 17). Autorem rzeźby jest Paweł Pietrusiński. Uroczystość miała miejsce w 100. rocznicę wejścia Kompanii Kadrowej do Kielc – 12 sierpnia 2014 roku. Lokalizacja monumentu nie była przypadkowa – plac Wolności to miejsce mszy świętej podczas pobytu Józefa Piłsudskiego w Kielcach w sierpniu 1926 roku. W miejscu pomnika znajdował się również symboliczny katafalk podczas mszy żałobnej po śmierci Marszałka. W tym samym roku Muzeum Narodowe w Kielcach przeprowadziło gruntowny remont tarasu prowadzącego do Sanktuarium i zrekonstruowało brakujące elementy portalu – kartusz i sztandary (Il. 18).



Odnazka I Kompanii Kadrowej

Wydarzenia te stanowią kolejne świadectwo pamięci o historii I wojny światowej i tradycji legionowej, kultywowanej w Kielcach w wyjątkowej skali.

Paweł Grzesik



## Dawny Pałac Biskupów Krakowskich w Kielcach oddział Muzeum Narodowego w Kielcach



Ogród Włoski – od początku miał on charakter ozdobno-użytkowy. Centrum stanowił taras z kwaterami ziół i kwiatów, który otaczały drzewa owocowe. Można było do niego zejść schodami z loggii bądź z apar-



tamentu biskupiego na piętrze, specjalną klatką schodową w wieży południowo-zachodniej. W XVIII w., utrzymując jednocześnie symetryczny układ geometrycznych kwater, ogród wzbogaciły grabowe i lipowe aleje z altanami. Z biegiem czasu pojawiły się tu również ogrzewane oranże-

Jedna z najwspanialszych i najlepiej zachowanych rezydencji z epoki Wazów. Pałac, wzniesiony w latach 1637–1644 z inicjatywy biskupa krakowskiego Jakuba Zadzika, miał być rezydencją magnacką godną najwyższego dostojnika państwowego i kościelnego. W architekturze, dyspozycji wnętrza, detalach architektonicznych, dekoracji przenikają się wpływy włoskie i rodzime, a wciąż czytelny bogaty wystrój architektoniczno-malarski przypomina o dokonaniach fundatora. W apartamentach biskupich i gościnnych wyeksponowano wyroby rzemiosła artystycznego największej klasy europejskiej. Ekspozycję uzupełnia XVII-wieczne malarstwo francuskie, włoskie i polskie. W pałacu zwiedzić można również Galerię Malarstwa Polskiego i Europejskiej Sztuki Zdobniczej, Sanktuarium Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz Gabinet Numizmatyczny. Na tyłach rezydencji znajduje się piękny ogród włoski.

### Dane teleadresowe:

Dawny Pałac Biskupów Krakowskich w Kielcach  
oddział Muzeum Narodowego w Kielcach  
pl. Zamkowy 1, 25-010 Kielce  
tel. 41 344 40 15  
[www.mnki.pl](http://www.mnki.pl)



rie, w których uprawiano drzewka pomarańczowe, cytrynowe i figowe, lodownia oraz inspekty do hodowli i rozsady roślin.